

Wywiad z kol. Aleksandrą Konklewską, nt. „Konkurencji i ochrony znaków towarowych SEP”

Redakcja: Jak doszło do tego, że zajęła się Pani tematyką ochrony znaków towarowych SEP?

AK: Od ponad 30 lat pracuję na stanowisku rzecznika patentowego w APATOR SA w Toruniu, gdzie zajmuję się ochroną własności intelektualnej firmy poprzez uzyskiwanie patentów na wynalazki oraz praw ochronnych na wzory użytkowe i przemysłowe oraz znaki towarowe. Mam także swoją kancelarię patentową, w której świadczę podobne usługi dla wielu firm, uzyskując ochronę ich znaków w Polsce, Unii Europejskiej oraz wielu krajach na świecie. Na renomę znaku SEP przez ponad 100 lat pracowało kilka pokoleń elektryków. Pierwszego zgłoszenia do Urzędu Patentowego RP, który udzielił prawa ochronnego na nasz znak, dokonałam już w 2006 roku. Zgłosiłam także inne znaki używane przez podmioty gospodarcze SEP: Biuro Badawcze Jakości i COSiW oraz komitety działające w Stowarzyszeniu, czasopismo, a także innych znaków i używanych przez SEP akronimów, np. „sepowskie” czy „uprawnienia sep”. W 2015 r., na wniosek prezesa SEP, powołano mnie na funkcję „Pełnomocnika ds. ochrony znaków towarowych SEP”.

Redakcja: Ile znaków od tego czasu udało się zarejestrować?

AK: Łącznie zarejestrowałam 24 znaki i zrobiłam to społecznie. W tym zakresie konkurencja jest najbardziej dotkliwa dla Stowarzyszenia. Najważniejsze z nich to znak słowno-graficzny SEP i znak słowny SEP. Dalej: 4 znaki dla SEP BBJ, 7 dot. Komitetów SEP (Oświeceniowego, Optoelektroniki, Terminologii Elektrycznej, Elektrochemicznej ochrony przed korozją, Inżynierii biomedycznej, Elektrostatyki i Bezpieczeństwa w elektryce), znak dla SEP COSiW, znaki dla czasopisma EkoAtom, „100 książek na 100-lecie SEP”, a także dotyczące różnych wydarzeń, takich jak: Lubuska Konferencja Naukowo Techniczna MITEL, Ogólnopolskie Dni Młodego Elektryka oraz SEP 100-lecie 1919-2019. Osobną grupę stanowią znaki dotyczące działalności szkoleniowo – egzaminacyjnej, gdzie uzyskaliśmy wyłączność na określenia: „uprawnienia SEP, „kursy SEP”, „szkolenia SEP”, egzaminy SEP” oraz „sepowskie”.

Redakcja: Co Koleżance udało się do tej pory osiągnąć w walce z nieuczciwą konkurencją?

AK: Od początku poprzedniej kadencji współpracuję z radcą prawnym SEP w walce z nieuczciwą konkurencją. W oparciu o przeprowadzone poszukiwania w Internecie oraz zgłoszenia od członków SEP z całej Polski została stworzona lista tzw. „naruszycieli” naszych znaków towarowych SEP. Do wszystkich firm wystosowano pisma wzywające do zaniechania naruszenia, co w ok 80% odniosło pozytywny skutek. W stosunku do 14 firm wystąpiono do sądu. Sytuacja ta nakłoniła 9 firm do zaprzestania dotychczasowej działalności; czekamy na rozstrzygnięcie 5 spraw przez Sąd Własności Intelektualnej. Pozew zawierający roszczenia finansowe za tzw. „utracony zysk” wiąże się nie tylko ze stałą opłatą za rozprawę, ale także wpisem w wysokości 5% kwoty stanowiącej wysokość roszczenia, które powinno być adekwatne do wartości znaku SEP. Wartość taką mogą ocenić jedynie profesjonalne firmy. Problematyka ochrony własności

intelektualnej Stowarzyszenia była wielokrotnie omawiana zarówno na posiedzeniach Prezydium i ZG SEP, jak i Radach Prezesów. W celu lepszej koordynacji tych działań na szczeblu Stowarzyszenia, Prezydium ZG SEP powołało Zespół ds. walki z nieuczciwą konkurencją pod moim kierownictwem. W materiale opublikowanym w TwS nr 272 z dnia 23.11.2020 przedstawiłam jego główne zadania.

Redakcja: Prosimy o przybliżenie sprawy wyceny znaku towarowego SEP.

AK: Zwrócono się do jednej z najlepszych firm w Polsce – Fundacji BOMIS, która dokonała wyceny wartości prawa do znaku towarowego SEP we wszystkich jego formach rejestracji stosowanych w obrocie towarowym przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich według wartości rynkowej. Dokonano oceny roli 24 znaków towarowych w działalności organizacji. Wycenę wartości marki oparto na 6 różnych metodach. Finalny rekomendowany wynik wyceny został ustalony na średnią kwotę 5 mln zł. Przygotowane studium oceny zawarto na ok. 167 stronach. Zawiera ono wiele ciekawych raportów analitycznych, z których między innymi wynika, że Stowarzyszenie Elektryków Polskich znajduje się wśród 10. najlepszych organizacji technicznych na świecie.

Redakcja: Prosimy o przedstawienie informacji nt. regulamin wykorzystania znaków przez podmioty zewnętrzne.

AK: Wiele firm oraz uczelni kieruje prośby o przyjęcie patronatu SEP nad organizowanymi wydarzeniami, jak konferencje, targi itp. Ponieważ wiele z nich jest wydarzeniami komercyjnymi, znając wartość marki SEP, postanowiono udzielać w uzasadnionych przypadkach licencji na używanie naszych chronionych znaków towarowych. W tym celu opracowano regulamin, który porządkuje te sprawy dla podmiotów zewnętrznych. Został on zatwierdzony uchwałą ZG nr 99/2018-2022. Udzielanie licencji pozwoli Stowarzyszeniu walczyć z nieuczciwą konkurencją i równocześnie pozyskiwać dodatkowe środki na działalność statutową SEP. Zespół obecnie pracuje nad oddzielnym regulaminem, który będzie dotyczyć wykorzystania znaków przez jednostki organizacyjne SEP.

Redakcja: Gratulujemy koleżance uzyskanych osiągnięć i serdecznie dziękujemy za rozmowę. Życzymy dalszych sukcesów w tej trudnej działalności!

Z Aleksandrą Konklewską - Prezesem O. Toruńskiego SEP i Pełnomocnikiem ds. ochrony znaków towarowych SEP rozmawiała Małgorzata Gregorczyk i Bożena Lachowicz